

Wąsek odpalił petardę!

Data publikacji: 27.01.2025 14:00

Po nieudanej sobocie (25.01.2025), Paweł Wąsek odpalił petardę – jego piękny skok w drugiej serii skoków podczas niedzielnych (26.01.2025) zmaganiach w Oberstdorfie obiegł media.

Paweł Wąsek na 4. miejscu w Oberstdorfie, fot. ilustracyjna z archiwum ox.pl

Kiedy w sobotę pisaliśmy, że Żyła punktował, a Wąsek nie [Pisaliśmy: [Żyła wyrównał maksimum...](#)] i kiedy już wydawało się, że w niedzielę lepiej nie będzie – bo przecież Wąsek do tej pory nie był „lotnikiem” (jego dotychczasowy rekord życiowy wynosił 216,5 metra), to zawodnik klubu WSS Wisła „odpalił lont” i wystrzelił niczym z procy na odległość wprawdzie 225,5 metra w kwalifikacjach, a później na 233. metr w drugiej serii zawodów (to więcej niż „życiówka Adama Małysza, czyli 230,5 metra). Pozwoliło mu to wskoczyć na czwarty stopień podium (najwyższe w swojej karierze w zawodach rangi Pucharu Świata), zainkasować sporą sumkę (6 tysięcy franków szwajcarskich) i wyraźnie poprawić swoją pozycję na 13. miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata i na dziewiąte w klasyfikacji PŚ w lotach.

- Szkoda, że do tego podium zabrakło, ale mając taki dzień, gdzie w sumie wszystkie trzy skoki były dalsze niż w mojej dotychczasowej karierze, no fantastyczny dzień. [...] To wspaniałe uczucie, po to trenujemy, żeby latać jak najdalej. Takie loty cieszą – mówił Wąsek dziennikarzowi Europsortu po zakończonym konkursie.

Pozostali Polacy spisali się gorzej: 15. w niedzielę był Aleksander Zniszczoł (24. miejsce w PŚ w lotach), a 18. miejsce zajął Piotr Żyła (19. miejsce). Zawody wygrał Domen Prevc, a podium uzupełnili Norweg Johann Andre Forfang i Austriak Michael Hayboeck.

Kolejnym przystankiem [PŚ w skokach narciarskich](#) będzie Willingen. W dniach 31 stycznia - 2 lutego odbędą się zmagania drużyn mieszanych i dwa konkursy indywidualne.

